

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7071,Szef-BBN-dla-PAP-trzeba-stworzyc-w-miastach-ochotnicze-rezerwy-ratownikow.html>

30.06.2025, 01:03

30.09.2015

Szef BBN dla PAP: trzeba stworzyć w miastach ochotnicze rezerwy ratowników

Trzeba "domknąć" system zarządzania kryzysowego, odtworzyć obronę cywilną w dużych miastach i oprzeć ją na ochotnikach i zbudować system komunikowania się między służbami - uważa szef BBN Paweł Soloch. Jego zdaniem wojewodowie powinni rekrutować się ze służby cywilnej.

Minister Paweł Soloch, pytany o najpilniejsze działania, które należy podjąć w zakresie cywilnej strony bezpieczeństwa narodowego odparł: "Myślę, że najpilniejszym zadaniem jest dokończenie budowy systemu zarządzania kryzysowego, domknięcie tego systemu. Również w zakresie takich luk ustawowych, jakim jest kwestia nowej ustawy o obronie cywilnej kraju".

Jak wyjaśnił, chodzi o stworzenie rezerw wyszkolonych ratowników. System taki jego zdaniem powinien bazować na wolontariuszach, pełniących na przykład dyżury w pogotowiu ratunkowym i gotowych chronić ludność w razie sytuacji kryzysowej - wojny lub zagrożenia na masową skalę.

"Mielśmy kiedyś system obrony cywilnej kraju w miastach, który bazował na załogach zakładów pracy. Tego nie ma w tej chwili. Na wsiach i w małych miejscowościach są ochotnicze straże pożarne, które są w systemie - pełnią dyżury, ratują ludzi, służą konkretną pomocą. Czegoś takiego nie ma w dużych miastach" - zaznaczył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

P. Soloch wskazał też na konieczność dokończenia budowy systemu powiadamiania ratunkowego opartego na numerze telefonu 112. Podkreślił, że trzeba zbudować system komunikowania się służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli. "Służby ciągle nie mają wspólnego systemu komunikowania się. To dotyczy wymiaru cywilnego, ale również i wojskowego. Były rozwiązania ad hoc w czasie Euro 2012, ale to nie było na stałe, tak jak to jest w większości krajów nie tylko Unii Europejskiej, ale OECD" - zauważył szef BBN.

Minister P. Soloch opowiedział się też za zmianami dotyczącymi administracji publicznej w terenie. Jego zdaniem wojewodowie powinni koordynować wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli na wzór wojewodów w II RP, albo prefektów we Francji. Według szefa BBN wojewodowie powinni być apolitycznymi funkcjonariuszami spełniającymi określone profesjonalne kryteria, podobnie jak wojewódzcy komendanci policji i straży pożarnej.

"Myślę, że tu jest poważny brak, słabość administracji w terenie jako takiego czynnika, który koordynuje właśnie działania związane również z bezpieczeństwem. Myślę, że można to zrobić za pomocą profesjonalnej służby. To jest moje prywatne zdanie" - zaznaczył P. Soloch, przyznając, że wymagałoby to "dużej reformy". "Dobrze by było, gdyby wojewodowie rekrutowali się co do zasady ze służby cywilnej" - dodał.

Zdaniem P. Solocho należy przeprowadzić "audyt bezpieczeństwa narodowego" także pod względem koordynacji sfer cywilnej i wojskowej oraz współpracy między rządem a prezydentem. "Dużo zostało zrobione, ale wiele

pozostało zrobienia, co pokazała też "Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego RP" przygotowana przez poprzedniego szefa BBN Stanisława Kozieja" - powiedział P. Soloch. "Pokazała ona, że w samym centrum państwa nie ma spójnego systemu kierowania bezpieczeństwem kraju. Mamy pewne segmenty, ale system obrony państwa już niekoniecznie" - powiedział P. Soloch.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)